

Małgorzata Mikut

Obraz przyszłego życia wiejskich gimnazjalistów

Miejsce zamieszkania jest jednym z istotnych czynników wyznaczających losy jednostek i postrzeganie przez nie własnej sytuacji życiowej. Przestrzenią społeczną, która generuje specyficzne kariery egzystencjalne swoich mieszkańców, jest środowisko wiejskie. Jakość życia w tej przestrzeni społecznej nie jest obojętna zwłaszcza dla jakości kształtujących się orientacji życiowych wzrastającego w niej młodego pokolenia. Tekst jest syntetyczną prezentacją obrazu przyszłej egzystencji młodzieży ze środowisk wiejskich, ze szczególnym uwypukleniem ujawnianych przez nią orientacji wobec poszczególnych dziedzin życia oraz ich kierunku, z przyjętą w badaniach typologią: na dostosowanie bądź zmianę. Perspektywę teoretyczną wykorzystaną do interpretacji uzyskanego materiału empirycznego jest emancypacyjna teoria edukacji.

Wprowadzenie

Mimo znaczących przeobrażeń społeczno-gospodarczych w Polsce miejsce zamieszkania wciąż stanowi ważny czynnik społecznych zróżnicowań. To ono wyznacza w wielu przypadkach losy jednostek oraz różnicuje postrzeganie przez nie własnej sytuacji życiowej. Szczególną przestrzenią społeczną, która generuje specyficzne kariery egzystencjalne swoich mieszkańców, jest środowisko wiejskie.

Podkreśla się, iż na obszarach wiejskich kumuluje się szereg cech ograniczających rozwój. Istnienie barier przestrzennych, nieobecność organizacji młodzieżowych, kryzys autorytetów i rozpad więzi społecznych, dysfunkcjonalność szkoły, brak instytucji wspomagających (szkołę, uczniów i rodzinę) sprawiają, że środowisko dzisiejszej wsi jest wyraźnie upośledzone w wielu sferach życia (zob. Czarnecka, 1999; Czerepaniak-Walczak, 1999; Pilch, 1999; Niedzielski, 2001; Karpacki, 2002).

„Bezradność społeczna”, którą przypisywano najczęściej ludności zamieszkującej osiedla popegeerowskie, obecnie rozszerza się na inne grupy ludności wiejskiej. Zjawisko to spowodowane jest bardzo złą sytuacją materialną tej ludności, wysokim bezrobociem na wsi, utrwalaniem biedy i brakiem perspektyw na poprawę sytuacji. Społeczności zmarginalizowane pod względem społecznym i ekonomicznym nie uczestniczą w tworzeniu dobrobytu społeczności i nie korzystają z niego (Kolarska-Bobińska, Rosner, Wilkin, 2001). W efekcie społeczność wiejską osiąga narastająca dezaktywizacja.

Taka sytuacja środowiska wiejskiego wymaga głębszego namysłu szczególnie nad losem młodego pokolenia, które w nim wzrasta. Na tym tle wydaje się zasadne skierowanie uwagi badawczej ku orientacjom życiowym

wstępującej w dorosłość generacji wsi, którą niejednokrotnie określa się „pokoleniem bez szans” (zob. Czerepaniak-Walczak, 1999), ale która jednocześnie posiada też pewien potencjał wynikający z etapu rozwojowego, w jakim się znajduje. Jest to przecież szczególny okres, w którym kształtuje się tożsamość młodego człowieka. To także etap rozrachunku życiowego, swoich doświadczeń, weryfikowania wiedzy o sobie i świecie, a także czas refleksji – „co dalej?”. Jest to również dobry moment na porównanie własnej sytuacji życiowej z sytuacją innych, co może stać się pierwszym etapem na drodze do podmiotowej zmiany człowieka.

Przyjęłam hipotezę, iż młodzież wiejska, opisując swoje przyszłe życie, dostarczy informacji na temat odbioru postrzeganej przez nią rzeczywistości, a w szczególności kierunków ujawnianych orientacji życiowych – ku dostosowaniu bądź zmianie (emancypacji). Perspektywą teoretyczną wykorzystaną do interpretacji uzyskanych danych empirycznych jest emancypacyjna teoria edukacji (Czerepaniak-Walczak, 1995). Zmiennymi różnicującymi orientacje są: płeć, wyniki w nauce, liczba posiadanego rodzeństwa oraz wykształcenie rodziców.

Chcąc uchwycić i zdiagnozować orientacje życiowe prezentowane przez młodzież wiejską, posłużyłam się techniką analizy treści. W tym celu zaproponowałam uczniom trzecich klas 11 gimnazjów wiejskich województwa zachodniopomorskiego napisanie wypracowania na następujący temat: *Wyobraź sobie, że masz 30 lat. Siedzisz w domu przeglądając album ze zdjęciami z czasów, gdy uczęszczałaś(eś) do gimnazjum. Na zdjęciach dostrzegasz swoją bliską koleżankę/kolegę z klasy. Postanawiasz napisać do niej/niego list. Piszesz w nim o swoim obecnym życiu zawodowym, rodzinnym, towarzyskim, czasie wolnym bądź o innych dziedzinach Twojego życia trzydziestolatka(i). Analiza wypowiedzi pozwoliła na wyodrębnienie wskazywanych przez badanych podmiotowych dziedzin życia oraz jakości ich opisu. Uzupełnieniu danych empirycznych posłużył skonstruowany kwestionariusz ankiety. Główne pytania brzmiały następująco: *Jakim chciał(a)byś być człowiekiem w życiu dorosłym?; Co, według Ciebie, sprzyjałoby realizacji Twoich zamierzeń życiowych?; Co przeszkodziłoby Tobie w realizacji własnych planów?; Czy odczuwasz potrzebę zmiany czegoś, ulepszenia? Jeśli tak, to co byś usprawnił(a), zmienił(a)?**

W rezultacie badaniu poddałam 510 gimnazjalistów (w roku szkolnym 2001/2002), z których zdecydowana większość to mieszkańcy tzw. wsi popegeerowskich. Z uwagi na obszerność uzyskanego materiału empirycznego i ograniczenia ramowe tekstu prezentacja efektów badawczych uzyskanych z wypowiedzi badanej młodzieży będzie skrócona jedynie do najistotniejszych faktów i syntetycznego ich opisu¹. Ponadto dla uwypuklenia rozmiaru wskazanych zjawisk i tendencji dokonałam analizy ilościowej uzyskanych danych. Jaki zatem obraz życia prezentowała młodzież wiejska?

Życie trzydziestolatka – między stagnacją i emancypacją

Analizując wypowiedzi badanych, uzyskałam zróżnicowany obraz przyszłego życia trzydziestolatka. Pierwsza ujawniona dzięki analizie treści cecha to ograniczoność opisu: zdecydowana większość (78,63%) ograniczyła swój opis tylko do jednej bądź dwóch dziedzin życia, z czego znaczna część (30,78%) swoje potencjalne życie przedstawiała w bardzo ograniczony sposób, niejednokrotnie dokonując skrótów myślowych, nie prezentując, jaki ma

¹ Zainteresowanych poznaniami innych efektów badawczych, których nie zawarłam w tym tekście, odsyłam do „Forum Oświatowego”, 2005, nr 2 (33), do publikacji mojego autorstwa na temat: *Orientacje życiowe młodzieży wiejskiej – diagnoza zmiany społecznej*.

stosunek do poszczególnych dziedzin życia, zazwyczaj tylko wymieniano pewne obszary podmiotowej egzystencji. Ograniczony, mało sprecyzowany opis życia połączony jest z zastosowaniem równie ubożego słownictwa, licznymi błędami stylistycznymi i ortograficznymi oraz koncentracją znacznej części badanych na sprawach przeszłych, jakimi były czasy gimnazjum, natomiast „obecne” (w wieku 30 lat) życie jest opisywane w postaci marginalnej. Jakość opisywanego w ten sposób życia prezentują poniżej zacytowane fragmenty listów:

- „(...) Po ukończonej z wspaniałym rezultatem szkole zacząłem pracować tu i tam i jakoś się wjadło. Pewnego zwyczajnego dnia wpadłem na wspaniałą kobietę, w ramach przeprosin zaprosiłem ją na obiad. Mam trzech wspaniałych synów, których bardzo kocham, mieszkam w Warszawie w pięknym jednorodzinym domku. Dorobiłem się samochodu, działki, itp.” (ch – D)ⁱⁱ;
- „(...) Chłopce co ja dotąd pory przeżyłem mam żonę i chłopca ma najmie Tomek i cureczkę Monikę. (...) Dwa lata temu wruciłem z wojska zgarneli (...)”;
- „(...) No to jeszcze ci opowiem o moim domu, ty czytaj i słuchaj. No to mam duży domek, że się napewno zmieścimy, mieszkam w mieście, co przejdę z ulicy do ulicy to mam sklep dobre mam sąsiadki nie kłócimy się wogule nie bijemy i nie krzyczmy. Moje córeczki też wspominają, bo moje albumy oglądają i się pytają mamusi kto to (...). No i wszystko ci powiedziałam, a jak przyjedziesz, to sobie poopowiadamy wspólne wspomnienia” (dz – G);
- „(...) Mam obecnie 30 lat, założyłam rodzinę mam dwoje pięknych dzieci i wspaniałego męża Damiana. (...) Często wspominam lata spędzone w gimnazjum. Bardzo chcę cię zobaczyć, pośmiejemy się z tamtych czasów” (dz – K).

Takie charakterystyki przeszłego życia dokonywane były głównie przez młodzież mieszkającą poza miejscowością gimnazjum (dojeżdżającą do szkoły), młodzież posiadającą najniższą średnią ocen oraz tych, których rodzice legitymują się wykształceniem podstawowym i zawodowym oraz nie mają stałego źródła dochodu (pobierają zasiłek dla bezrobotnych). Zacytowane wypowiedzi zwracają uwagę na ograniczone kompetencje znacznej części badanej młodzieży wiejskiej nie tylko w zakresie komunikacji, ale też mogą świadczyć o ograniczonej percepcji otaczającego świata, a także o jej samowiedzy. Zdaniem Zbigniewa Pietraśińskiego, samowiedza jednostki ujawnia się w sposobie kreowania autobiografii. Uboga opowieść o życiu świadczyć może, według autora, o niskiej samowiedzy jednostki (Pietraśiński, 1993).

Nasuwa się w związku z tym przypuszczenie, że jest to grupa badanych, która w swym dotychczasowym położeniu życiowym doświadczyła i nadal doświadcza wielu ograniczeń, które przekładają się na odpowiednie do osobistych doświadczeń i wiedzy postrzeganie kształtu podmiotowego życia. Jest prawdopodobne, że sposób przedstawiania swojego potencjalnego życia trzydziestolatka jest po części odzwierciedleniem dotychczasowego życia tej grupy badanych, zorientowanego na teraźniejszość, bez pomysłu na przyszłość.

Taką tezę między innymi stawia Hanna Palska, analizując biografie ludzi biednych i bogatych. Jej zdaniem, ubóstwo ekonomiczne pociąga za sobą ubóstwo biograficzne w sensie niewielkiej liczby zmian, przeżyć, niewielkiego zróżnicowania doświadczeń, z przewagą doświadczeń traumatycznych, dotyczących głównie życia rodzinnego (Palska, 2002).

ⁱⁱ Klucz do odczytywania symboli: ch – chłopiec, dz – dziewczyna, duże litery są oznaczeniem szkoły respondenta; sq to oryginalne wypowiedzi badanych.

Analiza listów do przyjaciół badanych gimnazjalistów pozwoliła mi na wyłonienie obszarów podmiotowej aktywności młodzieży wiejskiej. Zestawienie statystyczne wyłonionych dziedzin życia i zmiennych je różnicujących prezentuje poniższa tabela.

Tabela: Dziedziny życia opisywane w listach a zmienne różnicujące

Zmienne		Dziedziny		Rodzina		Praca		Czas wolny		Nauka		Kontakty towarzyskie		Inne	
		N	%	N	%	N	%	N	%	N	%	N	%		
Płeć	chłopcy	191	79,25	210	87,14	45	18,67	77	31,95	44	18,26	15	6,22		
	dziewczęta	243	90,33	230	85,50	60	22,30	143	53,16	72	26,77	8	2,97		
Średnia ocen	5,0-6,0	69	86,25	73	91,25	23	28,75	51	63,75	26	32,50	3	3,75		
	4,0-4,9	170	84,58	174	86,57	45	22,39	93	46,27	45	22,39	10	4,98		
	3,0-3,9	165	86,39	165	86,39	31	16,23	68	35,60	38	19,90	6	3,14		
	2,0-2,9	30	78,95	28	73,68	6	15,79	8	21,05	7	18,42	-	-		
Liczba rodzeństwa	jedynak	29	82,86	33	94,29	6	17,14	17	48,57	11	31,43	2	5,71		
	brat lub siostra	199	84,68	208	88,51	42	17,87	106	45,11	53	22,55	7	2,98		
	dwoje rodzeństwa	101	83,47	93	76,86	16	13,22	48	39,67	24	19,83	10	8,26		
	troje i więcej	105	88,23	106	89,08	24	20,17	49	41,18	28	23,53	4	3,36		
Wykształcenie ojca	brak ojca	12	92,31	13	100	3	23,08	7	53,85	4	30,77	1	7,69		
	niepełne podstawowe	2	100	2	100	-	-	-	-	-	-	-	-		
	podstawowe	32	88,89	31	86,11	12	33,33	13	36,11	12	33,33	-	-		
	zawodowe	207	89,61	191	82,68	42	18,18	89	38,53	48	20,78	13	5,63		
	średnie	137	79,19	145	83,82	33	19,08	83	47,97	38	21,97	7	4,05		
	wyższe	44	80	55	100	15	27,27	28	50,91	14	25,45	2	3,64		
Wykształcenie matki	brak matki	3	100	2	66,67	-	-	1	33,33	-	-	1	33,33		
	niepełne podstawowe	2	50	2	50	-	-	-	-	-	-	1	25		
	podstawowe	40	86,96	40	86,96	9	19,57	13	28,26	12	26,09	1	2,17		
	zawodowe	168	89,36	158	84,04	37	19,68	66	35,11	38	20,21	9	4,79		
	średnie	168	83,58	178	88,56	39	19,40	105	52,24	49	24,38	7	3,48		
	wyższe	53	77,94	60	88,24	20	29,41	35	51,47	17	25	4	5,88		
ogółem		434	85,09	440	86,27	105	20,59	220	43,14	116	22,75	23	4,51		

Źródło: badania własne

Rozkład poszczególnych dziedzin życia w tabeli pozwala na stwierdzenie, iż zdecydowana większość prezentuje w swoich orientacjach przede wszystkim dwa pierwsze z wyłonionych obszarów życia, a mianowicie pracę i rodzinę (mają one zbliżoną wartość). Są one przez badanych prezentowane w ścisłym związku, wzajemnie się przeplatając. Zacznę wobec tego od przybliżenia wiodących wątków dotyczących opisywanej najczęściej przez badanych dziedziny, jaką stanowi rodzina.

Opisy życia rodzinnego w listach do przyjaciół różnicowane były głównie przez średnią ocen i płeć. Im wyższą średnią ocen uzyskują badani, tym decyzja o założeniu rodziny zapada później. Ponadto wiek, w którym badani zakładają rodzinę różnicuje zmienna – wykształcenie rodziców. Jest to zależność wprost proporcjonalna. Im niższe wykształcenie posiadają rodzice badanej młodzieży, tym wcześniej zakładana jest rodzina. Przed 21. rokiem życia decyzję tę podejmuje co piąty badany, którego rodzice legitymują się wykształceniem podstawowym (19,44%). W tym okresie życia tworzą rodzinę przede wszystkim dziewczęta, najczęściej wywodzące się z rodzin wielodzietnych (11,76% badanych miało troje i więcej rodzeństwa), a swoje życie rodzinne zaczynają głównie od rodzenia dzieci. Zaznacza się zatem tendencja do skracania młodości i wczesnego wkraczania w dorosłość – założenie rodziny prawdopodobnie przez niekontrolowane, przedwczesne poczęcie dziecka. Można zatem domniemywać, że u znacznej części badanej młodzieży następuje powielenie wzorców rodzinnych. Takie podejście do własnego życia tej grupy badanych dowodzi nieświadomionej zgody na utrwalanie zastanego porządku społecznego, co jest zaprzeczeniem dla osiągnięcia emancypacji. Zmienna różnicująca – wyniki w nauce (przede wszystkim te najwyższe), odwraca tę tendencję, co może sugerować, iż zdobyta wiedza i doświadczenia mogą być czynnikiem zmiany świadomości młodzieży wiejskiej.

W wielu listach uwidacznia się także tendencja do powielania pewnych stereotypowych wzorców życia rodzinnego. Obecne są tradycyjne podziały ról w rodzinie, takie jak: rezygnacja z aktywności zawodowej kobiet na rzecz wychowywania dzieci, zajmowania się przez nie obowiązkami domowymi i utrzymywanie rodziny przez mężczyzn. Dominacja mężczyzny w podejmowaniu decyzji życiowych była prezentowana głównie przez badanych chłopców pochodzących z rodzin o niskim statusie socjoekonomicznym i posiadających niską średnią ocen. Badani posiadający wysoką średnią ocen prezentowali przede wszystkim partnerskie podejście do życia rodzinnego. Taki stosunek do życia ujawnia co druga z badanych dziewcząt (56,88%).

Życie zawodowe z kolei, prezentowane w listach badanych, jest w znacznej części opisywane bardzo ogólnikowo, typowe wypowiedzi to: „mam dobrą pracę”, „pracuję”, „zarabiam na życie”, bez wskazania wykonywanej profesji ani stosunku do niej. Natomiast wśród badanych, którzy określają charakter swojej pracy, co trzeci wymienia profesje wymagające wyższego wykształcenia (34,12%), blisko co szósty łączy swoją pracę z prowadzeniem własnej firmy (16,67%), znaczna część „dobrą pracę” upatruje w wykonywaniu profesji łączącej się ze służbą społeczną, a co dziesiąty w sferze usług (10,98%)ⁱⁱⁱ. Badana młodzież nie przewiduje pracy w rolnictwie, mimo że pochodzi w większości przypadków właśnie z terenów rolniczych.

Profesje zawodowe wymagające posiadania wyższego wykształcenia są prezentowane przede wszystkim przez dziewczęta (40,89%, dla porównania – chłopcy 26,56%), jednaków (45,71%, dla porównania – posiadający troje i więcej rodzeństwa 26,05%), przez co drugiego badanego, którego rodzice mają wykształcenie

ⁱⁱⁱ Niektórzy badani wskazywali na kilka wykonywanych przez siebie zawodów, np. projektantka wnętrz i modelka, część badanych łączyła swoją profesję z prowadzeniem firmy w tym zakresie, np. stomatolog prowadzący własny gabinet stomatologiczny.

wyższe (52%). Wiele opisywanych profesji powtarza się i są to zazwyczaj zawody cieszące się popularnością, dla wielu badanych łączące się z dużym wynagrodzeniem finansowym i prestiżem. Warto w tym miejscu podkreślić, że znaczną część zawodów stanowią te, które są w bezpośrednim zasięgu doświadczeń badanej młodzieży. Są to takie zawody, jak: bankier, lekarz, nauczyciel, informatyk, prawnik, mechanik samochodowy, zawodowy piłkarz, sprzedawca, fryzjer, kierowca, strażak, kucharz, policjant. Zmienną wyraźnie różnicującą wykonywane profesje jest płęć. Znaczna część badanych chłopców łączy swoją pracę z wysoką pozycją zawodową jako kierownika przedsiębiorstwa, wiceprezesa czy też właściciela firmy. Najpopularniejszymi zawodami wśród badanych chłopców są: prawnik lub adwokat, informatyk bądź programista komputerowy, mechanik, zawodowy sportowiec bądź trener sportowy. Preferencje wobec tych zawodów ujawniają się u badanych bez względu na posiadane ku temu kompetencje, prezentują je w takim samym stopniu zarówno badani z najwyższą, jak i najniższą średnią ocen. Można stwierdzić, iż w przypadku tych ostatnich jest to raczej idealistyczne prezentowanie swojego życia aniżeli realne myślenie o ich kompetencji do wykonywania zawodów, zwłaszcza wymagających wyższego wykształcenia i wysokiej specjalizacji. Zbliżone efekty badawcze uzyskał Zbigniew Kwieciński, analizując w 1998 roku aspiracje statusowe młodzieży na progu szkolnictwa ponadpodstawowego: „Aspiracje te są bardzo wysokie, a w przypadku młodzieży z rodzin o niskim statusie są w ogromnej mierze nierealne wobec ich ocen szkolnych, ich losu szkolnego oraz kompetencji kulturowych” (Kwieciński, 2002).

Z kolei dziewczęta — jak pokazały moje badania — realizują się w zawodach, które skoncentrowane są w zdecydowanej większości na drugim człowieku, takich jak: nauczyciel, lekarz (głównie pediatra), pielęgniarka, psycholog oraz profesjach wymagających umiejętności w precyzowaniu myśli, interpretacji faktów i umiejętności lingwistycznych — dziennikarz czy tłumacz językowy, a także związanych z usługami — fryzjerka, sprzedawca. Ujawnione orientacje zawodowe dziewcząt i chłopców potwierdzają stereotypy związane z płcią.

Warte podkreślenia jest jednak to, że plany zawodowe znacznej części badanych gimnazjalistów są zbieżne z tendencjami zawodowymi rynku pracy XXI wieku, w którym gwałtownie rozwija się społeczeństwo usługowe. Za tym kryją się niemal wszystkie zawody, które nie zajmują się bezpośrednim wytwarzaniem towarów (Schumacher, Schwartz, 1998). Biorąc jednak pod uwagę niskie kompetencje szkolne i kulturowe pewnej części badanej młodzieży, realizacja tych planów może w ich przypadku okazać się niemożliwa. Uzyskane efekty badawcze w tym zakresie nie są odosobnione. W wielu punktach zbiegają się one z wynikami badań Zbigniewa Kwiecińskiego (Kwieciński, 2002).

Trzecią dziedziną życia, opisywaną przez badaną młodzież w listach do przyjaciela, jest nauka. Ten obszar przedstawiany jest w bardziej ograniczonej postaci niż dwie poprzednie dziedziny. Zazwyczaj wymieniana jest tylko droga kształcenia ponadgimnazjalnego, bez precyzowania niejednokrotnie kierunku kształcenia czy miejsca edukacji. Typowe wypowiedzi to: „poszłam do liceum”, „skończyłem studia”, „zdałem maturę”. Konkretnie plany edukacyjne prezentuje marginalna część badanych, głównie jedynacy, badani z najwyższą średnią ocen i stabilną sytuacją ekonomiczną rodziny. Wypowiedzi tej grupy badanych są często bardzo precyzyjne, na przykład: „uczyłem się w liceum nr 1 w Szczecinie, a potem studiowałem psychologię na Uniwersytecie Jagiellońskim”, „skończyłem Technikum Mechaniczno-Energetyczne w Szczecinie i studiowałem na Politechnice Szczecińskiej mechanikę”, „ukończyłam z bardzo dobrym rezultatem liceum nr 1 w Stargardzie Szczecińskim i studiowałam weterynarię w Warszawie”. Zdecydowana jednak większość badanych (57%, patrz tabela) nie ma pomysłu na drogę edukacyjną po gimnazjum lub wcale nie zamierza podejmować dalszego kształcenia, mimo że musi! (obowiązek nauki).

Brak jakichkolwiek informacji o dalszym kształceniu przede wszystkim w listach chłopców, młodzieży mieszkającej poza miejscem gimnazjum (67,26%), młodzieży uzyskującej najniższą średnią ocen, młodzieży mającej rodziców z wykształceniem niepełnym podstawowym i podstawowym (patrz tabela). Natomiast spośród tych, którzy opisują swoją dalszą drogę edukacyjną, znaczna część wybiera liceum profilowane (39%) i zasadniczą szkołę zawodową (4%). Ujawniona tendencja może być konsekwencją ograniczonych orientacji życiowych znacznej grupy młodzieży wiejskiej oraz efektem jej trudnego położenia socjoekonomicznego, wszak nauka ponadgimnazjalna odbywa się głównie poza ich miejscem zamieszkania, co łączy się ze znacznymi nakładami finansowymi rodziny na kształcenie.

Jest wysoce prawdopodobne, iż brak wskazań dalszej drogi edukacyjnej wynika między innymi z braku realnych perspektyw na dalsze kształcenie bądź braku wyboru korzystniejszego miejsca kształcenia. Można przypuszczać, iż większość badanej młodzieży, zwłaszcza pochodzącej z rodzin o niskim statusie socjoekonomicznym, będzie zmuszona wybrać szkołę ponadgimnazjalną położoną najbliżej miejsca zamieszkania. Taka perspektywa może nie stanowić atrakcyjnej dziedziny życia, wartej przedstawienia w liście do przyjaciela.

Kolejną dziedziną życia, którą opisywała blisko czwarta część badanej młodzieży (patrz tabela), są kontakty towarzyskie. Jest to przestrzeń życia ograniczona właściwie tylko do wzmianek o utrzymywaniu kontaktu z wybranymi osobami z lat szkolnych, pozostającymi w rodzinnej miejscowości, bądź z bliskiego kręgu rodziny czy sąsiadów. W większości przypadków brak informacji o tym, na czym te relacje polegają.

Równie ograniczoną postać mają opisy ostatniej z przestrzeni podmiotowego życia, a mianowicie spędzania czasu wolnego. Ta dziedzina życia prezentowana jest w sposób marginalny, zazwyczaj wymieniane są tylko sposoby spędzania wolnego czasu. Forma jego spędzania jest różnicowana przez zmienne: płeć, wyniki w nauce oraz miejsce zamieszkania. O czasie wolnym piszą przede wszystkim dziewczęta oraz młodzież z najwyższą średnią ocen oraz młodzież mieszkająca w miejscu gimnazjum. Wspomniana grupa badanych prezentuje ten obszar życia jako barwny, urozmaicony wycieczkami do obcych krajów, uczęszczaniem do teatru, kina, chodzeniem na urozyste kolacje. Jednostkowe opisy nawiązują do spotkań w pubie, natomiast nie ma żadnych nawiązań do wizyt w McDonaldach, zjawiska clubbingu, kontaktów za pomocą Internetu. Może to świadczyć o ograniczonym kontakcie tej grupy młodzieży z szeroko pojmowanymi wpływami kultury popularnej (zob. Melosik, 2003) i prezentowanie orientacji życiowych będących bezpośrednim odbiciem rzeczywistości, w której ona egzystuje. Zauważona tendencja może sprzyjać zachowawczości i niemożności wyjścia znacznej części młodego pokolenia wsi poza utarte schematy codzienności w hermetycznym, zmarginalizowanym „świecie”. Świadomość tego zjawiska usprawiedliwia w pewnym stopniu nieumiejętność wypowiedzania się znacznej części badanej młodzieży o sferach życia, które są jej obce bądź mało znane. Hanna Palska nazywa to „intelektualną próżnią”, która jest charakterystyczna dla osób o ograniczonych szansach poznawczych (Palska, 2002).

Analiza listów badanej młodzieży pozwoliła mi także na uchwycenie tzw. zdarzeń krytycznych, to jest momentów przełomowych, rozstrzygających, które mogą stanowić punkt zwrotny w jej życiu — punkt zmiany jej życia. Momenty przełomowe w życiu różnicowała zmienna — płeć. Dla dziewcząt przełomem w życiu stawało się głównie wyjście za mąż, szczególnie tych pochodzących z rodzin wielodzietnych, o niskim statusie socjoekonomicznym (wykształcenie podstawowe i zawodowe rodziców, bezrobotni bądź pobierający zasiłki), posiadających niską średnią ocen. Niejednokrotnie w wypowiedziach badanych dziewcząt podkreślana była poprawa życia, zwłaszcza materialnego, po zawarciu związku małżeńskiego z dobrze sytuowanym partnerem życiowym (dobrze zarabiającym bądź pochodzącym z bogatej rodziny). Trudno w takich opisach dopatrywać się zmiany życiowej ku emancypacji, jest to

raczej zamiana dotychczasowego życia na „lepsze”, bez osobistego wkładu w jakość tego życia. Dziewczęta, zwłaszcza ze wskazanej powyżej grupy badanych, moment wyjścia za mąż prezentowały jako „wybawienie” z trudnego położenia życiowego. Typowe opisy to: „teraz niczego mi nie brakuje, mąż dobrze zarabia”, „mam bogatych teściów i żyje mi się dobrze”, „mój mąż jest dyrektorem firmy, mamy piękny dom, samochód”. Ponadto drugim momentem często wskazywanym przez dziewczęta, zwłaszcza te pochodzące z rodzin o niskim statusie socjoekonomicznym i z niską średnią ocen, są narodziny i wychowywanie dzieci. Znaczna część badanych dziewcząt moment urodzenia dzieci, jak i fakt ich wychowywania, opisywały jako te zdarzenia, które zwalniają je z obowiązku pracy i utrzymywania rodziny, a czasami także jako „ucieczkę” od odpowiedzialności. Typowe wypowiedzi: „urodziłam piękną córeczkę i nie muszę już pracować”, „ja nie pracuję, bo zajmuję się wychowywaniem dzieci”. Uwidacznia się także zjawisko powielania pewnych wzorców rodzinnych, a mianowicie znaczna część dziewcząt pochodzących z rodzin wielodzietnych opisywała, że również posiada kilkoro dzieci (co najmniej dwoje). Warte podkreślenia w tym miejscu jest zjawisko rezygnacji części badanych dziewcząt (16,73%) z aktywności zawodowej na rzecz rodziny (25% badanych dziewcząt w ogóle nie podejmuje w listach kwestii własnej aktywności zawodowej). Takie zorientowanie na przyjemne życie bez większych trosk i osobistego wkładu w jego jakość ujawnia orientację moralną na poziomie prekonwencjonalnym, według koncepcji rozwoju moralnego L. Kohlberga, zorientowanym na indywidualizm i cele instrumentalne. Moralność na tym etapie to troszczenie się o siebie samego (Szczęsny, 2001).

Powyzsza konkluzja jest zbieżna z wnioskami badawczymi Zbigniewa Kwiecińskiego, który wykazał, że: „Im niższe było położenie społeczne młodzieży, tym silniej występowała orientacja naturalna (albo przedmoralna – na unikanie przykrości i poszukiwanie przyjemności, nagrody)” (Kwieciński, 1990). Taka postawa wobec życia rodzi ryzyko pozostania na poziomie roszczeń, „czyli przedstawień przeświadczeń typu »należy mi się...«, »żądam«, będących następstwem dostrzegania u innych pewnych wartości i oceniania ich jako potencjalne źródło szczęścia czy satysfakcji, przy jednoczesnym niedostrzeganiu czy lekceważeniu czynników towarzyszących powstawaniu stanu frustracji, który w rzeczywistości blokuje emancypację” (Czerepaniak-Walczak, 1995).

W wypowiedziach badanych chłopców punkt zwrotny stanowiło podjęcie pracy i utrzymanie założonej rodziny. Opisując te momenty, przedstawiano dwie opozycyjne tendencje. Pierwsza – wraz z podjęciem pracy skończyło się życie koleżeńskie i czas na swobodne działanie, a zaczęła się pogoń za pracą, jej zdobyciem i utrzymaniem. Typowe wypowiedzi to: „teraz pracuję i nie mam czasu na nic”, „muszę pracować ciężko, bo wiesz jak jest w dzisiejszych czasach”, „pracuję i utrzymuję rodzinę”. Druga tendencja to praca, z której dochody pozwalają na życie barwniejsze, szczęśliwsze, pozwalające zapewnić sobie i rodzinie pewien standard życia. Wartość pracy jest podkreślana w wielu odpowiedziach badanej młodzieży, zwłaszcza na pytania ankiety: *Co chciał(a)byś osiągnąć w życiu dorosłym?* Badani w zdecydowanej większości podkreślali, iż pragną mieć „dobrą pracę”, bez podania niejednokrotnie szczegółów. Często akcentowano też potrzebę posiadania jakiegokolwiek pracy, dzięki której nie zabraknie środków do życia, możliwe będzie przetrwanie. Tendencja ta odzwierciedla specyfikę środowiska, w którym wzrasta to pokolenie, cechujące się wysokim stopniem bezrobocia i łączącą się z tym biedą (zob. Karpacki, 2002), nie dziwi zatem nadanie wysokiej rangi wartości pracy przez tę grupę badanych.

Przedstawione punkty zwrotne, różnicowane przez zmienną – płeć, ujawniają stereotypowy podział ról u znacznej części badanych, a mianowicie: kobieta rodzica i wychowująca dzieci oraz mężczyzna utrzymujący rodzinę.

Dla większości badanych moment przełomowy stanowiła zmiana miejsca zamieszkania na takie, w którym są większe szanse na podjęcie pracy i podwyższenie standardu życia. Jest to tendencja wiodąca wśród badanej młodzieży, którą nie różnicowała żadna ze zmiennych. Młode pokolenie wsi swoje życie w przyszłości umiejscawia głównie: w innej miejscowości i jest nią zazwyczaj miasto (38,82%), w Europie (12,16%), w stolicy (5,49%) oraz poza Europą (4,31%). Życ w obecnym miejscu zamieszkania pragnie zdecydowana mniejszość (25,69%). Oznacza to, że młodzież wiejska nie postrzega miejsca swojego zamieszkania jako dającego perspektywę godnego życia czy możliwości rozwoju ani osobistego, ani bliższego i dalszego kręgu jej otoczenia. Nakreślona tendencja nie zaskakuje z uwagi na fakt, iż rzeczywistość środowiska wiejskie naznaczone jest wieloma ograniczeniami. Trudno jednak oczekiwać konstruktywnych zmian w tym środowisku, skoro młodzież z niego pragnie emigrować.

Zorientowanie na zjawisko emigracji badanej młodzieży poza dotychczasowe miejsce zamieszkania dowodzi jej realnego myślenia o perspektywach zatrudnienia i jest potwierdzeniem pewnych wyzwań rynku pracy zrywającego z jednym miejscem pracy na tym samym obszarze (Schumacher, Schwartz, 1998). Na podkreślenie zasługuje fakt planowania przez znikomą część badanych gimnazjalistów swojej przyszłości poza granicami kraju. Dowodzi to upatrywania przez nią możliwości lepszej jakości życia między innymi w krajach Unii Europejskiej, które otworzyły dla Polski swoje granice. Zastanawiające jest to, czy młodzież ma świadomość wymogu posiadania określonych kompetencji dla jej istnienia w odmiennych i zróżnicowanych przestrzeniach społecznych, kulturowych i gospodarczych?

W przypadku emigracji ujawnia się – z jednej strony – szansa na emancypację części młodego pokolenia wsi, jej podmiotowy rozwój dzięki kontaktom z osobami z innych środowisk i szeroko pojmowanymi wpływami kultury popularnej, zbieraniu nowych doświadczeń. Samo wyjście „poza znane” (dotychczasowe środowisko życia) i „zderzenie z nowym” stwarza okazję nieograniczonych możliwości przełamania oporu wobec podmiotowej zmiany oraz odnalezienia i/lub poszerzenia pól osobistej wolności przez jednostkę. Porównanie własnej sytuacji z sytuacją innych, żyjących w bliższym bądź dalszym kręgu odniesienia, jest jednym z pierwszych etapów procesu podmiotowej emancypacji. Podstawą jednak osiągnięcia przez człowieka pól podmiotowej wolności jest świadomy, refleksyjny i aktywny jego udział w tym procesie (zob. Czerepaniak-Walczak, 1995). Z drugiej jednak strony, stwarza ryzyko porażki w chwili starcia idealnych, w wielu przypadkach nieadekwatnych do własnych możliwości, aspiracji z „twardymi” realiami codzienności, w świecie wielu „pokus” (możliwości), szybkiego tempa życia i samostereownej aktywności jednostki oraz potrzeby ustawicznej zmiany. Młody człowiek nieprzygotowany do takiego „spotkania” z wymogami przyszłości, obdarzony zestawem praw i zakresem wolności, których może nie rozumieć, ryzykuje popadnięciem w pułapkę izonomii, to znaczy może doświadczyć oblicza równouprawnienia, do którego nie dojrzał (Czerepaniak-Walczak, 1999, s. 46). „Spośród wielu następstw formalnego nadania praw można wskazać na te, które mają największe znaczenie dla rozwoju osoby i zmiany społecznej, a mianowicie: zachłyśnięcie się i bezrefleksyjne korzystanie z nich (...); roszczenie w sytuacji ograniczenia praw i zakresów wolności (...); ufność wobec nadawców prawa, widzenie w nich dobroczyńców (...), kształtowanie przeświadczenia, że »oni wiedzą, co dla mnie dobre« (...); unikanie sytuacji korzystania z praw, zwykle nieuświadomiane, wyjaśniane innymi racjami i argumentami niż ukazywanie niewygody albo niestosowności postanowienia prawa” (Czerepaniak-Walczak, 1999, s. 47-48). Jest tu cała gama możliwych następstw wskazanych pułapek izonomii (Czerepaniak-Walczak, 1999).

Dopełnieniem nakreślonego potencjalnego obrazu życia młodzieży wiejskiej są wypowiedzi badanych na pytanie ankiety dotyczące przeszkód na drodze do realizacji zamierzonych celów życiowych. Wśród barier ich realizacji wskazywano: alkoholizm (41,7%), brak możliwości kontynuowania kształcenia (39,2%), brak możliwości zatrudnienia (26,9%), brak środków do życia (26,3%). Dla znacznej części badanych przeszkodę stanowić może również: brak akceptacji w otoczeniu (22,2%), bycie bezrobotnym (21,6%), brak możliwości zdobycia zawodu (20%) oraz zły wpływ kolegów (19%). Przeszło co dziesiąty badany gimnazjalista przyczynę niemożności zrealizowania własnych celów upatruje w: załamaniu nerwowym (15,9%), przeciwnościach losu (14,7%), samotności (14,1%), wczesnym założeniu rodziny (14,1%); istotnym czynnikiem jest też niemożność zamieszkania w mieście (9%). Wskazane przez badanych bariery jaskrawo uwidaczniają sytuację życiową znacznej ich części: życie w obawie przed powieleniem losu rodziców bądź sąsiadów, w zagrożeniu bezpieczeństwa, zmaganiu się z codziennością oraz nałogami. Po raz kolejny pojawia się także jeden z elementów charakterystyk życia badanych, a mianowicie wczesne założenie rodziny.

Warte podkreślenia jest to, iż zdecydowana większość badanej młodzieży, pomimo świadomości istnienia różnych barier w realizacji obranych celów życiowych, nie odczuwa potrzeby zmiany swojej sytuacji (61%). Natomiast pozostała część respondentów, która ma potrzebę zmiany, nie w każdym przypadku potrafi wskazać sferę życia, którą chciałaby ulepszyć. Na tym tle nasuwa się wniosek, iż w wielu przypadkach badani zdają się na los, życie jakie jest, bez poczucia osobistego sprawstwa, co blokuje ich emancypację. Zdaniem Hanny Palskiej, zewnątrzsterowność, zależność, niesamowystarczalność to cechy wielu biografii ludzi biednych, które niejednokrotnie są bardzo podobne do siebie (Palska, 2002). Jakże zatem nasuwają się wnioski?

Konkluzje

Przedstawiony syntetycznie i w dużym skrócie obraz przyszłego życia trzydziestolatka, nakreślony przez badaną młodzież w listach do przyjaciół, trudno zaliczyć do optymistycznych. Ujawniona została w wielu przypadkach ograniczoność orientacji życiowych badanej młodzieży wiejskiej w wybranych dziedzinach życia, u znacznej części badanych także istnienie stereotypów i tradycyjnych podziałów ról, a także powielanie wzorców rodzinnych. Można stwierdzić, iż znaczna część młodego pokolenia wsi nie ma pomysłu na życie ani wizji jego zmiany, co może dowodzić zgody na świat, jaki jest, na życie z dnia na dzień. Tendencję tę odwraca jedynie charakterystyka trzydziestoletniego życia badanych posiadających najwyższą średnią ocen, wywodzących się z rodzin o dobrym (średnim i wysokim) statusie socjoekonomicznym (zazwyczaj jedynacy bądź posiadający jedno rodzeństwo, których rodzice legitymują się wykształceniem minimum średnim i mający stały dochód). Ich opisy przyszłego życia niejednokrotnie wnosiły odważne, ambitne plany zarówno w sferze edukacji, jak i życia rodzinno-zawodowego, a także pierwiastki emancypacji.

Znaczna część badanych gimnazjalistów prezentowała jednak orientację zachowawczą, na poziomie roszczeń, które charakteryzuje: wczesne zakładanie rodziny, wkupywanie się w tzw. dobre małżeństwo (np. związek małżeński z bogatą osobą), tradycyjny podział ról rodzinnych, rezygnacja z aktywności zawodowej.

Wynikać to może z braku doświadczeń w niektórych dziedzinach życia oraz rzetelnej wiedzy w zakresie własnej osoby, jak i szeroko pojmowanego świata. Zdaniem W. Groblewskiego, „Im bardziej jednostka zmuszona jest

dla wyjaśnienia rzeczywistości »oddalać się« od świata, w którym uczestniczy, tym bardziej wchodzi w świat stereotypów i standardów, który z jednej strony sama współtworzy, ale który przede wszystkim ją kształtuje” (Groblewski, 1986). Stereotypy są tym większe, im mniej człowiek ma rzeczywistość do czynienia z daną sferą życia społecznego, im mniejsze ma ona dla niego praktyczne znaczenie (por. Ziółkowski, 1982).

Ograniczoność opisów przyszłego życia młodzieży wiejskiej, ujawniona w listach badanych, koncentracja głównie na sprawach rodzinno-zawodowych może sugerować jej oderwanie od wpływów kultury popularnej – „kultury konsumpcji”, „kultury typu instant” (zob. Melosik, 2003). Ta ograniczoność orientacji życiowych dowodzi braku wizji na przyszłość, zwłaszcza w obecnym miejscu zamieszkania, które nie stwarza żadnych szans, niczym nie kusi, aby pozostać i mimo to się rozwijać. Nakreślone tendencje rodzą ryzyko wielu niepowodzeń tejże grupy młodych ludzi w dorosłym, 30-letnim życiu. Brak perspektyw, zorientowanie głównie na przetrwanie znacznej części badanych kreśli im przyszłość niegościnną. Jest wysoce prawdopodobne, że młodzież ta nie podejmie dalszego kształcenia bądź wybierze najkrótszą drogę edukacyjną czy też podejmie edukację w miejscu z przypadku, nic nie wnoszącym do jej rozwoju. Taka tendencja w dalszej perspektywie spowodować może, iż życie wielu z tych badanych w wieku trzydziestu lat będzie życiem bezrobotnego z gromadką dzieci – potencjalnego klienta opieki społecznej, bez szansy na odmianną tejże sytuacji.

Zaprezentowane w niniejszym tekście obrazy przyszłego życia młodzieży wiejskiej nabierają szczególnego znaczenia w kontekście wprowadzanej reformy edukacji, albowiem jest to myślenie o przyszłości pokolenia, które jako pierwsze przekroczyło próg nowego systemu edukacji. Gimnazjum miało stać się szansą zwłaszcza dla młodzieży wiejskiej – miejscem odciążenia „etykiet” i nadania „awansu”. Można pokusić się o stwierdzenie, że obraz badanej populacji może stanowić pewne podsumowanie pierwszych trzech lat wdrażanych zmian oświatowych (wszakże w czasie badań – rok szkolny 2001/2002 – byli uczniami trzecich klas gimnazjum)^{iv}.

Badane przeze mnie pokolenie młodzieży stanowi obecnie rocznik, który rozpoczął studia w roku akademickim 2005/2006. Analizując jakość prezentowanych orientacji życiowych oraz sytuację socjoekonomiczną badanej młodzieży wiejskiej, można przypuszczać, iż znikomy procent z tej populacji ma szansę kontynuować naukę na wyższym szczeblu edukacji (głównie uczniowie z najwyższą średnią ocen i stabilną sytuacją ekonomiczną rodziny), a właśnie edukacja powinna stać się jedną z dróg przerwania błędnego koła marginalizacji tej grupy społecznej.

Warto w tym miejscu zgodzić się z poglądem Krystyny Szafranec, iż: „Bezsilność w kierowaniu własnym losem, w wypadku młodzieży wiejskiej często mająca swe źródło nie tyle w młodzieńczej niedojrzałości, ile w braku sprzyjających okoliczności życiowych, prowadzi bezpośrednio albo do apatii (wyuczzonej bezradności), albo do zachowań patologicznych i agresywnych. Udzielenie moratorium społecznego na wydłużony okres nauki szkolnej odsuwałoby więc również widmo poszerzających się patologii społecznych” (Szafranec, 2001). Potrzebne są w tym względzie konkretne rozwiązania polityki społecznej i stworzenie określonego programu edukacji ku emancypacji zmarginalizowanych jednostek i grup społecznych.

^{iv} Temu zagadnieniu poświęciłam odrębną część badań (Mikut, 2004).

Bibliografia

- Czarnecka S. (1999), *Aspiracje edukacyjne i zawodowe młodzieży wiejskiej – drogi i bariery na przełomie XX i XXI wieku*. W: S. Czarnecka, Z. Jakubowski, S. Podoliński (red.), *Szkoła wiejska – dziecko wiejskie. Realia i perspektywy*. WSP: Częstochowa, s. 19-29.
- Czerepaniak-Walczak M. (1999), *Daleko...od szansy*. WN PoNaD: Szczecin.
- Czerepaniak-Walczak M. (1995), *Między dostosowaniem a zmianą. Elementy emancypacyjnej teorii edukacji*. WN US: Szczecin.
- Groblewski W. (1986), *Świadomość potoczna a problem złudzeń ideologicznych*. W: *Człowiek i społeczeństwo*, tom II. WN UAM: Poznań.
- Karpacki A. (2002), *Kultura biedy w byłych PGR-ach*. „Kultura i Edukacja”, nr 3-4.
- Kolarska-Bobińska L., Rosner A., Wilkin J. (2001), *Przyszłość wsi polskiej*. W: L. Kolarska-Bobińska, A. Rosner, J. Wilkin (red.), *Przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategie, koncepcje*. ISP: Warszawa, s. 11-29.
- Kwieciński Z. (1990), *Sytuacja anonii społecznej jako blokada rozwoju młodzieży ku orientacji etycznej*. W: Z. Kwieciński, L. Witkowski (red.), *Ku pedagogii pogranicza*. UMK: Toruń, s. 330-346.
- Kwieciński Z. (2002), *Wykluczanie*. WUMK: Toruń.
- Melosik Z. (2003), *Kultura popularna jako czynnik socjalizacji*. W: Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, t. 2. WN PWN: Warszawa, s. 68-91.
- Mikut M. (2004), *Gimnazjum jako miejsce kształtowania orientacji życiowych młodzieży wiejskiej* (maszynopis pracy doktorskiej, praca finansowana przez KBN, nr projektu 2 H01F04422). Szczecin.
- Niedzielski E. (2001), *Marginalizacja środowisk popegeerowskich – przejściowe zjawisko czy trwałe procesy?* W: E. Niedzielski, R. Kisiel (red.), *Środowiska popegeerowskie, diagnoza stanu*. Olsztyn.
- Palska H. (2002), *Bieda i dostatek. O nowych stylach życia w Polsce końca lat dziewięćdziesiątych*. Wyd. IFIS PAN: Warszawa.
- Pietrasinski Z. (1993), *Syntezy wiedzy autobiograficznej podporządkowanej „roli” autokreacyjnej jednostki*. W: J. Leoński, T. Rzepa (red.), *O biografii i metodzie biograficznej*. Wyd. NAKOM: Poznań.
- Pilch T. (1999), *Spory o szkołę*. Wyd. Żak: Warszawa.
- Schumacher K., Schwartz S. (1998), *100 zawodów z przyszłością*. Wyd. Adamantan: Warszawa.
- Szafraniec K. (2001), *Ludzie – podstawowy kapitał polskiej wsi*. W: L. Kolarska-Bobińska, A. Rosner, J. Wilkin (red.), *Przyszłość wsi polskiej. Wizje, strategie, koncepcje*. ISP: Warszawa, s. 123-141.
- Szczęsny W. W. (2001), *Edukacja moralna*. Wyd. Żak: Warszawa.
- Ziółkowski M. (1982), *Jak można usocjologizować socjologię wiedzy*. „Studia Socjologiczne”, nr 1-2.

Summary

Image of future life of rural grammar-school boys

Place of residence is one of essential factors that determine lots of individuals and perception of own of life situation by them. A social space that creates specific existential careers of its inhabitants is the rural environment. Quality of life in this life space is not uninterested, especially for quality of forming life orientations of young generation rising in it. This text is a synthetic presentation of the image of future existence of young people from rural environments with special protrusion orientations they present to particular spheres of life and their direction, with a typology accepted in research: adaptation or change. A theoretical perspective used for interpretation of the empiric material received is an emancipation theory of education.